

Ks. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

REZYGNACJA Z URZĘDU Z POWODU PODESZŁEGO WIEKU BISKUPA W DYSKUSJI SOBOROWEJ

• Wśród programów odnowy Kościoła wiązanych już za Piusa XII z przyszłym soborem przewijała się sugestia, by biskupi z ukończeniem 75 roku życia przechodzili w stan spoczynku¹. Problem granicy wieku i nakazanego prawem zręczenia się urzędu biskupiego pojawił się wśród propozycji i wniosków zgłaszanych przewodniczącemu Wstępnej Komisji Przygotowawczej Soboru². Domagano się zniesienia nieusuwalności biskupów³, ograniczenia ich urzędów do określonej liczby lat⁴, np. do 20⁵, nakazanie prawem rezygnacji z powodu choroby lub podeszłego wieku⁶, którego granicę proponowano ustalić na ukończony 70⁷ lub 75⁸ rok życia. Na sesji Komisji Centralnej 3 V 1962 r. przedłożono schemat *De Episcoporum coadiutoribus et auxiliaribus deque Episcoporum cessatione a munere pastoralis*⁹.

¹ G. Zizola, *Roncalli e padre R. Lombardi*, „Cristianesimo nella Storia” 8 (1987), n. 2, 74.

² Acta et documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando. Series I (Antepreparatoria) [= AAntepreap], Poliglottis Vaticanis 1961, Appendix II, 416 n.

³ D'Amato — AAntepreap III, 768; Barbero — AAntepreap III, 743; Canzioneri — AAntepreap III, 805; Benedetti — AAntepreap III, 343.

⁴ Rodriguez y Olmos — AAntepreap VII, 78.

⁵ Pillai — AAntepreap IV, 50.

⁶ da Cunha Vasconcelos — AAntepreap VII, 342; Cifuentes Gomez — AAntepreap VII, 365; Batu Wichrowski — AAntepreap VII, 327; Panpini — AAntepreap VII, 444; Valenzuela Rios — AAntepreap VII, 347; Vicuna Arganguiz — AAntepreap VII, 349; Zorzi — AAntepreap VII, 162; Munita Eyzaguirre — AAntepreap VII, 375; de Oliveira — AAntepreap VII, 320. Wszyscy wymienieni to biskupi południowoamerykańscy! Ponadto m.in. Carpino — AAntepreap III, 401; Torrini — AAntepreap III, 348; Carta — AAntepreap III, 287; Gasbarri — AAntepreap III, 904.

⁷ Mendes — AAntepreap VII, 215.

⁸ Picchinenna — AAntepreap III, 3.

⁹ „II. De Episcoporum cessatione a munere pastoralis.

1) Episcopi residentiales, Vicarii et Praefecti Apostolici, Abbates et Praelati nullius qui, ob permanentem valetudinis defectum, implendo pastoralis muneris apti evaserint, inixe in Domino rogantur ut, secum rationes recogitantes de suscepto officio Deo reddendas, sua ipsi sponte renuntiationem a munere Summo Pontifici exhibeant, eius placitis generose obsecundare parati.

2) Etiam ingravescente iam aetate iidem de quibus in art. 1^o, pro Dei atque animarum amore inixe rogantur ut suo officio sponte renuntient. Hanc vero renuntiationem omnino fecisse censentur cum 75^{annu} aetatis suae annum iam expleverint.

3) In casibus de quibus in art. 1^o et 2^o, Summi Pontificis erit, pro sua qua pollet suprema plenaque potestate et fraterna in Episcopos caritate, decernere, peculiaribus sive personarum sive locorum attentis circumstantiis, utrum renuntiationis acceptatio sit concedenda aut neganda aut differenda, an expediat renuntianti subvenire per Coadiutoris vel Auxiliaris constitutionem.

Racje i sens proponowanego dekretu przedstawił przewodniczący Komisji ds. Biskupów i Zarządu Diecezji kard. P. Marella¹⁰.

1) W pierwszym punkcie usilnie prosi się biskupów dotkniętych trwałą chorobą, by spontanicznie przedstawili Ojcu św. rezygnację z urzędu i to niezależnie od wieku. O rezygnacji takiej, która dla nich nie jest przykry, mówi się w punkcie pierwszym, przygotowując w ten sposób psychologicznie drogę do dalszych dyspozycji dotyczących rezygnacji z powodu podeszłego wieku.

2) Również biskupów, którzy z powodu wieku czują się osłabieni na siłach, prosi się usilnie o spontaniczne złożenie rezygnacji. Domniemywa się, że taką rezygnację złożą ci, którzy ukończyli 75 rok życia. W ten sposób ułatwia się sprawę biskupom, którzy chcieliby zrezygnować, ale boją się uchodzić za leniwych lub zniecierpliwionych pracą. Z drugiej strony biskupi delikatnego sumienia mogą zdać się na sąd Stolicy Apostolskiej i uzyskać spokój sumienia. Milcząca rezygnacja z ukończeniem 75 roku życia wydawała się Komisji sposobem najbardziej honorowym i najmniej przykrym. Inicjatywa zostałaby w ręku Stolicy Apostolskiej, chociaż roztropni biskupi już wcześniej złożąliby ją na piśmie.

3) Stolica Apostolska dysponowałaby następującymi możliwościami: bezwarunkowe przyjęcie rezygnacji, bezwarunkowe odrzucenie rezygnacji, odłożenie przyjęcia rezygnacji, ustanowienie koadiutora z prawem następstwa, ustanowienie jednego lub kilku biskupów pomocniczych.

4) Biskupowi rezygnującemu przysługiwałoby prawo do odpowiedniego utrzymania (ewent. przez powierzenie jakiegoś urzędu), zachowałby honory i przywileje, miałby prawo wyboru miejsca pobytu i pogrzebu, chyba że Stolica Apostolska postanowiłaby inaczej.

5) Normy powyższe dotyczyłyby biskupów rezydencjalnych (wg ówczesnego nazewnictwa) oraz osób w prawie z nimi zrównanych, mianowanych po ogłoszeniu uchwał Soboru. Dla biskupów mianowanych wcześniej normy te miałyby charakter życzenia Stolicy Apostolskiej.

Według relacji kard. Marelli większość członków Komisji uznała za konieczne, by Sobór ze względu na dobro dusz uchwalił konkretne dyspozycje. Sprawy bowiem tak ważnej nie należy zostawiać sumieniu poszczególnych biskupów ani też bezpośredniej interwencji Stolicy Apostolskiej, w takich sytuacjach zawsze uciążliwej i przykryj dla zainteresowanego biskupa. Kardynał powołał się też na opinię publiczną w Kościele, oczekującą zasadniczego uregulowania sprawy. Propozycję Komisji sam kardynał ocenił za wyważoną, uwzględniającą zarówno honor biskupów, jak i nadrzędne dobro dusz. Zreferował wytoczone w Komisji racje za i przeciw proponowanej dyspozycji dekretu. Racje przeciwne sprowadzały się do następujących:

1) Tradycja kościelna oraz godność biskupia.

4) A munere episcopali ob infirmitatem vel eeatem cessantibus congrua providebitur sustentatio etiam, si casus ferat et ipsis placuerit, per alicuius consentanei officii collationem; honores et privilegia dimissi muneris servabuntur; in loco denique quem muluerint commorari et sepeliri licebit, non exclusa dioecesi cuius gubernationem antea gesserint, nisi Sedi Apostolicae aliud expedire visum fuerit.

5) § 1. Normae huius capituli vim legis obtinebunt pro Episcopis residentialibus, Vicariis et Praefectis Apostolicis, Abbatibus et Praelatis nullius qui tales prima vice post promulgatum Concilium Oecumenicum constituentur; pro ceteris vero habeantur tantum ut Sedis Apostolicae vota. § 2. Eadem huius capituli normae nullum afferunt praeiudicium iuribus Patriarcharum Orientalium [Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando. Series II (Praeparatoria) Poliglottis Vaticanis 1965, [= APraep], II, 5, 643–646].

¹⁰ APraep II, 5, 651.

2) Dozgonność subiektywna przysługująca urzędowi biskupiemu z godnością urzędu apostołskiego.

3) Wiek nie może stanowić miary zdolności.

4) Przykłady biskupów, którzy w wieku starszym dobrze i skutecznie działali i działają.

5) Jest rzeczą ludzką i chrześcijańską, by biskup znał miejsce swego pogrzebu.

6) Wobec nadchodzącego kresu urzędowania biskup mógłby uchylać się od podejmowania spraw drażliwych, przez co ucierpiałby autorytet urzędu oraz rygor dyscypliny.

Mimo tych obiekcji *Commissio de Episcopis et de Dioeceseon regimine* stosunkiem głosów 20:5 zaaprobowwała schemat dla racji następujących:

1) Nie ma teologicznych racji przeciwnych ustąpieniu biskupa z urzędu przed śmiercią. Z prawa Bożego papież może władzę biskupa określać nie tylko terytorialnie, lecz także czasowo. Nie można też wyduszać argumentu ze starożytnej i czcigodnej nauki o małżeństwie mistycznym między biskupem i jego Kościołem. Należy podkreślić stałość na urzędzie, która jednak nie jest równoznaczna z dozgonną nieusuwalnością, gdyż nadrzędna zasada dobra dusz wiąże także biskupa. Dobry pasterz daje życie za owce, tym bardziej może więc ponieść ofiarę w postaci rezygnacji z urzędu.

2) Proponowana dyspozycja nie oznacza, by biskupi stali się usuwalni według uznania Stolicy Apostolskiej. Chodzi o możliwość delikatnej interwencji, także w sytuacjach, w których biskup nie dostrzega rzeczywistej sytuacji własnej i diecezji. Niewątpliwie wielu biskupów nawet po przekroczeniu 75 roku życia dobrze rządzi diecezją mimo ubytku sił. Jest jednak też prawdą, że w znacznie większej liczbie nie umieją już podjąć wymogom urzędu. Stąd konieczność, by Stolica Apostolska w sposób elegancki i nikogo nie krzywdzący mogła położyć kres rządów szkodliwym.

3) Aczkolwiek może się zdarzyć, że wobec nadchodzącej granicy wieku aktywność biskupa dozna w sposób naturalny osłabienia, to przecież trzeba przyjąć też ewentualność przeciwną, że aktywność ta wzmoże się w sposób nadprzyrodzony.

4) Nie ma przeszkód, by biskup ustępujący polecił ciało swe pochować po śmierci w kościele katedralnym.

Na posiedzeniu Komisji Centralnej 3 V 1962 r. przemawiało siedmiu kardynałów. Trzech było totalnie i zdecydowanie przeciwnych projektowanemu dekretowi. Ferreto („kto ma ocenić niezdatność”? „prawo do wyboru miejsca zamieszkania przysługuje każdemu wolnemu człowiekowi”, „o tej sprawie lepiej milczeć”), Frings (z powołaniem się na list św. Klemensa papieża do Koryntian), Ruffini („określać wiek to absurd!”), Siri („niepotrzebna zmiana dyscypliny”). Przeciw ustaleniu granicy wieku (ale pochwalając wezwanie do rezygnacji z powodu choroby) byli: Spellman, Godfrey i Döpfner. W trakcie głosowania swe poparcie dla propozycji zadeklarowali kardynałowie Ritter (z zastrzeżeniem jednak lepszego zabezpieczenia praw nabytych) i Suenens; ten ostatni nawet proponował obniżenie granicy do ukończonego 70 roku życia, przy czym z ukończeniem 75 rezygnacja byłaby już bezwzględnie obowiązująca.

Schemat w referowanej tu części dotyczącej rezygnacji biskupów uzyskał tylko 7 głosów „placet”, 15 „placet iuxta modum” (chodziło najczęściej o określenie granicy wieku) oraz 31 „non placet”¹¹. Z datą 22 IV 1963 r. przesłano

¹¹ Tamże, 662–675.

Ojcom Soboru *Schema decreti de episcopis ac de dioecesium regimine*¹². W proponowanych w nim normach dotyczących rezygnacji biskupów z urzędu¹³ zaszyły istotne zmiany. Przede wszystkim nie określono już granicy wieku, jedynie w przypisie zaznaczono, że jako wiek podeszły ogólnie uważa się ukończony 75 rok życia¹⁴. Ponadto skierowano usilną prośbę o rezygnację do biskupów, którzy z powodu trwałej choroby, podeszłego wieku lub innej poważnej przyczyny stali się mniej zdolni do pełnienia urzędu, jeśli — zdaniem Stolicy Apostolskiej — nie można zapewnić prawidłowych rządów diecezją przez mianowanie koadiutora lub jednego albo kilku biskupów pomocniczych. Mocno brzmiała w tej propozycji echo obiekcji przedstawianych podczas dyskusji w łonie Komisji Centralnej.

Relator, bp Carli, zebrał racje za i przeciw pokrywające się zresztą z tymi, które kard. Marella zreferował na zebraniu Komisji Centralnej. Przeciwnicy wytoczyli dodatkowy argument, że przez nakaz rezygnacji przyrównuje się biskupów do urzędników państwowych, na co bp Carli odpowiedział, że ci przechodzą na emeryturę dla własnej korzyści i wygody, biskupi natomiast rezygnując, kierują się dobrem dusz¹⁵.

W przemówieniach Ojców (8 oraz 12 XI 1963 r.) powtarzały się znane już argumenty. A więc, że: biskupi starzy i chorzy często byli przykładem cnót i budowali wiernych bardziej niż zdrowi i młodzi (Ruffini), pasterz winien umierać w pośrodku trzody (Bortignon), pasterz podeszły wiekiem i zasłużony cieszy się większym autorytetem (Nowicki). Wielokrotnie powoływano się na tradycję, także apostolską, odwołano się też do czwartego przykazania (De Vito), wskazano, że ojciec rodziny zawsze pozostaje ojcem (Dea Cuncha). Wyrażono też obawę, że diecezje — zwłaszcza małe — mogą mieć trudności z utrzymaniem emeryta (Gomez Leon), który przez rezygnację zostałby po prostu zdeklasowany (Caminada). W ogóle zaś — twierdzili niektórzy — sprawa jest tak błaha, że nie zasługuje, by się nią zajmować na soborze (Bortignon). Nie brakło też wręcz rozpaczliwej przestrogi, że prawo o rezygnacji nie tylko godziłoby w autorytet biskupa, ale groziłoby diecezji ruiną: ktoś będzie przestrzegał dyscypliny, gdy wiadomo będzie, że biskup wkrótce przejdzie na emeryturę, a i sam biskup będzie bardziej zabiegał o zabezpieczenie starości, zaś na starość poczuje się opuszczony nawet przez Stolicę Apostolską! (Da Silva Campos).

Równie zdecydowanie brzmiały też postulaty — zgłoszone w auli soborowej oraz na piśmie — domagające się ustalenia granicy wieku. Kard. Bea opowiedział się za formułą bardziej energiczną. Dawano odpór powoływaniu się na wiek papieży, stwierdzając, że papież jest jeden, a biskupów trzy tysiące, z których kilkuset jest nieobecnych na soborze z powodu starości lub choroby (Me-

¹² Schemat dekretu *De episcopis ac de dioecesium regimine* z 1962 r. nie dotarł do rąk Ojców Soboru — *Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Vaticani II*, Poliglottis Vaticanis 1971 [= AS], II, 4, 364.

¹³ N. 16 § 1. „Si Apostolicae Sedis vel, pro Orientalibus competentis auctoritatis iudicio, recto dioecesis regimini neque per Coadiutorem neque per Auxiliarem seu Auxiliares congruenter provideri possit Episcopi residentiales ceterique in iure ipsis aequiparati qui, ob permanentem valetudinis vel ob ingravescentem aetatem aliamve gravem causam, implendo pastoralis muneris minus apti evaserint, enixe rogantur ut, ob Dei atque animarum amorem, sua ipsi sponte renuntiationem ob officio faciant. § 2. A munere episcopali renuntiantibus congruens providebitur sustentatio etiam, si casus ferat et ipsis placuerit, per alicuius consentanei officii collationem. Illis insuper peculiares honores vel privilegia concedentur iisdemque ius sepulchri erit in episcopali conditorio dioecesis, cuius ultime gubernationem gesserint” (AS II, 4, 369).

¹⁴ AS II, 4, 369–371.

¹⁵ Tamże, 650.

los), wyrażono pogląd, że jeśli biskup ukończył 75 lat, to przydzielenie koadiutora nie rozwiązuje sprawy (Mingo), właśnie nie tylko ze względu na dobro wiernych, ale też dla własnego dobra winien biskup przekraczający ustaloną granicę wieku zrezygnować, aby niechęć na starość nie zburzył tego, co przez lata budował (Altomare), należy mu dać czas, by przez kontemplację i modlitwę zatroszczył się o własną duszę (Arretto). Podkreślano, że biskup jest dla ludu, a nie odwrotnie (Konf. Biskupów Szwajcarii). Proponowaną formułę jedni spośród zwolenników uznawali za wypośredkującą między dobrem biskupa oraz dobrem dusz (Reetz) i dlatego honorową, umożliwiającą rezygnację bez obawy zarzutu o dezercję (Masson), inni zaś wprowadzili za surową, lecz pastoralnie konieczną (Pereira) oraz pożyteczną dla kształtowania świadomości biskupów (Confalonieri). Stwierdzono wreszcie, że w świecie cywilizowanym obowiązuje granica wieku (Cardoso Cunha), a jej brak w prawie kościelnym wywołuje zdziwienie (Fady)¹⁶. Nie można w tak ważnej sprawie — zauważano — ograniczyć się do pobożnych zachęt (Baroni), gdyż urząd biskupi wcale nie jest łatwiejszy niż urzędy świeckie, a na tych nie pozostawia się osób, które już przekroczyły określoną granicę wieku (Pereira).

Wysunięto także propozycję pośrednią: przyjąć zasadę przenoszenia biskupów co dziesięć lat. W ten sposób — z jednej strony — uniknęłoby się niedogodności, o których wspominali Ojcowie, z drugiej zaś byłby z tego pożytek dla biskupa (wiedząc, że nie pozostanie na dawnym miejscu dłużej niż 10 lat, pracowałby gorliwiej, a zmiana przyczyniłaby się do odnowy ducha), kleru i wiernych (nowe metody pastoralne, nowy zapał, ewentualne konflikty rozwiązałyby się same)¹⁷.

W 1964 r. wszedł pod dyskusję soborową schemat czwarty: *De pastoralis episcoporum munere in Ecclesia*. Znajdujemy w nim nowe ujęcie zagadnienia rezygnacji biskupów, które odtąd już przeszło bez zmian przez kolejne wersje tekstu¹⁸ i ostatecznie znalazło się w uchwalonym dekrete *Christus Dominus*¹⁹. Prosi się więc usilnie biskupów i osoby z nimi w prawie zrównane, by „w wypadku, gdyby ze względu na podeszły wiek czy z innego ważnego powodu stali się nie dość zdolni do pełnienia swoich obowiązków, zgłosili rezygnację ze stanowiska czy to samorzutnie, czy na propozycję miarodajnej władzy. Kompetentna natomiast władza w razie przyjęcia rezygnacji zatroszczy się o odpowiednie utrzymanie rezygnujących i o zachowanie ich specjalnych uprawnień” (n. 21, textus prior n. 19).

Komisja redagując dyspozycję, obrała drogę pośrednią. Z jednej strony nie zdecydowano się na określenie wieku, z drugiej zaś strony ustalono, że kompe-

¹⁶ AS II, 4, 649–739; II, 5, 10–175. Nie obeszło się też bez anegdoty, którą zawarł w swych uwagach bp J. Fady. Podczas przyjęcia z okazji 80-lecia urodzin król pewien stwierdził, że dzięki Bogu nie czuje ciężaru lat. Na co jednak ktoś z rówieśników odpowiedział: ty nie, ale twoi poddani czują.

¹⁷ Queremba, bp Gallipoli — AS II, 5, 156. Wniosek ten został jednak przez Komisję odrzucony jako „non est ad rem” — AS III, 6, 170.

¹⁸ Textus prior, textus emendatus — AS III, 6, 141 oraz textus iuxta modos recognitus — AS IV, 2, 540.

¹⁹ „Cum igitur pastorale Episcoporum munus tanti sit momenti tantaeque gravitatis, Episcopi dioecesani alique in iure ipsis aequiparati, si ob ingravescentem aetatem aliameve gravem causam, implendo suo officio minus apti evaserint, enixe rogantur ut, vel sua ipsi sponte vel a competenti Auctoritate invitati, renuntiationem ab officio exhibeant. Competens autem Auctoritas, si illam acceptaverit, et de congruenti renuntiantium sustentatione et de peculiaribus iuribus iisdem recognoscendis providebit” (AS III, 6, 141).

tentna władza²⁰ może zaproponować zrzeczenie się urzędu²¹. Tekst został przyjęty stosunkiem głosów 1986:57²², podczas gdy głosowanie nad całym rozdziałem drugim przyniosło wynik 1219 „placet”, 19 „non placet”, 889 „placet iuxta modum”²³. Ponieważ rozdział nie uzyskał dwóch trzecich głosów, przesłano go ponownie do Komisji.

Po głosowaniu (5 XI 1964 r. nad n. 21, 7 XI 1964 r. nad całym rozdziałem) zgłoszono jeszcze szereg poprawek, które jednak nie zostały przyjęte przez Komisję. Najliczniej poparte były przeciwstawne propozycje: jedna (90 Ojców) domagała się, by biskupa podeszłego wieku nie wzywać do rezygnacji, lecz wyznaczyć mu koadiutora lub biskupa pomocniczego lub administratora apostolskiego, przeciwna (45 Ojców) postulowała, by biskupowi, który ukończył 65 rok życia, przyznać prawo do rezygnacji, a z ukończeniem 75 roku życia nałożyć obowiązek rezygnacji. Zarówno te propozycje, jak i szereg odosobnionych (np. by po osiągnięciu określonego wieku wszcząć z urzędu tajne dochodzenie o zdatości biskupa) nie znalazły uznania Komisji i — jak już wspomniano — w uchwalonym *Dekrecie* znalazły się dyspozycje o zrzeczeniu się urzędu w brzmieniu, jakie miały w textus prior, a więc — ostatecznie — w trzeciej wersji.

W niespełna rok po zakończeniu Soboru Paweł VI wydał przepisy wykonawcze m.in. do dekretu *Christus Dominus*²⁴. W nawiązaniu do n. 21 dekretu Paweł VI postanawia: „By można było wykonać przepis nr 21 dekretu «Christus Dominus», usilnie prosi się wszystkich Biskupów i tych, którzy są z nimi zrównani w prawie, ażeby zaraz po przekroczeniu 75 roku życia złożyli dobrowolnie zrzeczenie z urzędu kompetentnej władzy, która wyda w tej sprawie decyzję, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności poszczególnych wypadków. Biskup, którego zrzeczenie się urzędu zostanie przyjęte, będzie mógł zatrzymać — jeśli by sobie tego życzył — jakieś miejsce zamieszkania w dotychczasowej diecezji. Sama też diecezja winna się zatroszczyć o odpowiednie i godne dla niego utrzymanie. Do Konferencji Biskupów danego terytorium należy określenie ogólnej normy, zgodnie z którą poszczególne diecezje czyniłyby zadość temu obowiązkowi”²⁵. Granica wieku — najwyższa z proponowanych podczas dyskusji soborowej — została więc powagą papieską jednak ustalona. Taką też granicę przyjmuje k. 401 § 1 nowego *Kodeksu prawa kanonicznego*, w którym ponadto usilnie prosi się — niezależnie od wieku — „biskupa diecezjalnego, który z powodu choroby lub innej poważnej przyczyny nie może w sposób właściwy wypełniać swojego urzędu, by przedłożył rezygnację z urzędu”.

²⁰ Ze względu na dyscyplinę Kościołów wschodnich nie sprecyzowano, że chodzi o Stolicę Apostolską — por. AS III 6, 170.

²¹ Por. relację bpa Carli — AS III, 6, 159.

²² AS III, 6, 306. Głosowanie odbyło się według zasady „placet — non placet”, gdyż w głosowaniu nad poprawkami nie dopuszczano „placet iuxta modum”.

²³ AS III, 6, 356.

²⁴ Motu proprio *Ecclesiae Sanctae* z 6.8.1966 r. — AAS 58 (1966), 757–787.

²⁵ N. 11. Tłum. wg E. Szafrrowski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, Warszawa 1969, I, 1, 47.